



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(535)

114. posiedzenie
Komisji Ustawodawczej
w dniu 18 listopada 2008 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 353, druki sejmowe nr 888, 629, do druku 629, 1111).

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 39)

(Posiedzeniu przewodniczy zastępca przewodniczącego Bohdan Paszkowski)

**Zastępca Przewodniczącego
Bohdan Paszkowski:**

Dzień dobry.

Otwieram sto czternaste posiedzenie Komisji Ustawodawczej Senatu.

Spotkaliśmy się dzisiaj, aby rozpatrzyć uchwaloną przez Sejm 6 listopada bieżącego roku ustawę o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw.

Witam przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości oraz przedstawicielkę Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, tak, panią Grażynę Buczyńską. Są z nami pan dyrektor Jan Bołonkowski i pani sędzia Dagmara Pawełczyk-Woicka z Ministerstwa Sprawiedliwości. Witam senatorów, witam przedstawicieli Biura Legislacyjnego i naszej komisji. I witam pana, pan jest pewnie przedstawicielem prasy.

(Głos z sali: Tak jest.)

Proszę przedstawicieli rządu o przedstawienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw.

Proszę bardzo.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Legislacyjno-Prawnego
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Jan Bołonkowski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ustawa wprowadza zmiany w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, przede wszystkim w zakresie regulacji dotyczącej władzy rodzicielskiej. Jest to pierwsza tak istotna zmiana od czasu wejścia w życie kodeksu rodzinnego i opiekuńskiego. Regulowane są takie zagadnienia, jak pochodzenie dziecka, kontakty rodziców i dzieci, stosunki alimentacyjne oraz przepisy dotyczące instytucji opieki. Ustawa wprowadza do kodeksu definicję ustawową pokrewieństwa oraz unormowanie, które stanowi podstawę ustalania linii oraz stopni powinowactwa.

Ustawa ponadto normuje przesłanki ustalenia i zaprzeczenia macierzyństwa oraz legitymację procesową w tych sprawach. Problem ustalenia i zaprzeczenia macierzyństwa w obecnych czasach nabiera szczególnego znaczenia w sytuacji, gdy korzystając

z możliwości współczesnej medycyny jedna kobieta dziecko urodziła – tak zwane macierzyństwo biologiczne – a od drugiej dziecko pochodzi genetycznie. Wobec braku prawnej regulacji na gruncie obecnie obowiązujących przepisów może powstać spór, która z kobiet jest matką dziecka w świetle prawa.

Ustawa, zgodnie z ratyfikowaną przez Polskę Europejską konwencją o statusie prawnym dziecka pozamałżeńskiego, wprowadza zasadę, że macierzyństwo opiera się zawsze na fakcie urodzenia dziecka.

Ustawa zmienia koncepcję dobrowolnego ustalenia ojcostwa. W związku z rozwojem nauk przyrodniczych oraz w celu dostosowania stanu prawnego do standardów międzynarodowych w ustawie zastępuje się dotychczasową czynność prawną uznania dziecka uznaniem ojcostwa, które ma polegać na przyznaniu przez ojca przed wskazanym organem państwowym, że określone dziecko od niego pochodzi. Uznanie ojcostwa jest aktem wiedzy obojga rodziców.

Przesłanką konieczną do skuteczności uznania ojcostwa jest potwierdzenie przez matkę dziecka pochodzenia dziecka od mężczyzny przyznającego się do ojcostwa. Ten wymóg stwarza gwarancję zgodności uznania z rzeczywistością biologiczną. Konsekwencją traktowania uznania ojcostwa jako aktu wiedzy o pochodzeniu dziecka jest bezskuteczność uznania ojcostwa, jeśli dziecko nie pochodzi od mężczyzny, który uznał ojcostwo. Dotychczasowa instytucja uznania dziecka stanowiła akt woli, a nie wiedzy, stąd nie można było skutecznie domagać się unieważnienia tego aktu woli na tej podstawie, że mężczyzna dowiadywał się później, że nie jest ojcem dziecka, które uznał.

Ustawa wprowadza nowe rozwiązania w zakresie relacji między rodzicami i dziećmi. Z jednej strony zachowuje wymóg posłuszeństwa ze strony dziecka, z drugiej jednak akcentuje rosnącą samodzielność dorastających dzieci w podejmowaniu decyzji i składaniu oświadczeń woli poprzez zobowiązanie rodziców – przed powzięciem decyzji w ważniejszych sprawach dotyczących osoby lub majątku dziecka – do wysłuchania dziecka i uwzględnienia jego rozsądnych życzeń. Dziecko powinno wysłuchać opinii i zaleceń rodziców formułowanych dla jego dobra. Działania rodziców wobec dziecka powinny być podejmowane z poszanowaniem jego godności i praw, a osobiste relacje dzieci i rodziców powinny być oparte na wzajemnym szacunku.

Jeśli chodzi o zarząd majątkiem dziecka, to aktualnie obowiązujący kodeks przewiduje – wyłącznie w przypadku, gdy władza rodzicielska przysługuje tylko jednemu rodzicowi – możliwość zobowiązania tego rodzica do sporządzenia inwentarza majątku dziecka oraz zawiadamiania sądu o ważniejszych zmianach tego majątku. To istniejące rozwiązanie jest niewystarczające do zabezpieczenia majątku dziecka. Małoletni mogą posiadać znaczny majątek, na przykład z tytułu dziedziczenia, darowizny czy też realizacji roszczeń odszkodowawczych, dlatego też szczególnego znaczenia nabiera kwestia prawidłowego zarządu tym majątkiem. Ustawa przewiduje, że obowiązek sporządzenia inwentarza majątku dziecka oraz zawiadomienia sądu może zostać nałożony przez sąd również wtedy, gdy władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom.

Ustawa przewiduje również zmiany w zakresie nazwiska dziecka. Są to rozwiązania nowe, a jednocześnie nowoczesne, które mają na celu wprowadzenie pełnego równouprawnienia obojga rodziców niezależnie od tego, czy rodzice zawarli związek małżeński, czy nie.

W zakresie władzy rodzicielskiej, niezależnie od tego, czy ojcostwo zostanie ustalone w drodze aktu uznania, czy też w drodze orzeczenia sądu, władza rodzicielska

przysługuje również ojcu, chyba że sąd postanowi inaczej. Na gruncie obowiązującego kodeksu zasada była odwrotna.

W zakresie kontaktów z dzieckiem obecne regulacje prawne nie dają wystarczających podstaw do kształtowania zasad i zakresu osobistych kontaktów rodziców i dzieci. Ustawa, utrzymując zasadę, że kontakty z dzieckiem nie należą do sprawowania władzy rodzicielskiej, przyjmuje równocześnie, że kontakty są nie tylko uprawnieniem, ale i obowiązkiem rodziców oraz prawem i obowiązkiem dziecka. Regulacja zawiera otwarty katalog form kontaktów z dzieckiem: przebywanie, porozumiewanie się, utrzymywanie korespondencji, zasady utrzymywania kontaktów ustalone w drodze porozumienia rodziców bądź przez sąd opiekuńczy, możliwość ograniczenia utrzymywania kontaktów w przypadku, gdy postawa rodzica wobec dziecka lub głoszone przez niego poglądy mogą stanowić zagrożenie dla prawidłowego rozwoju dziecka, wreszcie – możliwość zmiany rozstrzygnięcia w sprawie kontaktów w razie zmiany okoliczności.

Zgodnie z ustawą, sąd opiekuńczy będzie mógł zobowiązać rodziców do określonego postępowania w sprawach kontaktów z dzieckiem. Nowelizacja reguluje również kwestię kontaktów dziecka z innymi niż rodzice bliskimi mu osobami, a więc na przykład rodzeństwem, dziadkami, powinowatymi w linii prostej oraz innymi osobami, które przez dłuższy czas sprawowały pieczę nad dzieckiem.

Na gruncie obowiązujących przepisów kodeksu rodzice mają obowiązek alimentacji dziecka od małoletniości do czasu uzyskania przez dziecko zdolności do samodzielnego utrzymania się.

W większości państw europejskich bezwzględny obowiązek alimentacyjny rodziców odnosi się tylko do małoletnich dzieci, dalszy zaś obowiązek dotyczy jedynie tych dzieci pełnoletnich, które z powodu niepełnosprawności, choroby czy kontynuowania kształcenia nie są w stanie utrzymać się samodzielnie.

Uchwalona przez Sejm ustawa zmienia, a w istocie osłabia obowiązek alimentacyjny rodziców względem dziecka pełnoletniego. W ustawie przyznaje się rodzicom uprawnienia do uchylecia się od wykonywania obowiązku alimentacyjnego wobec pełnoletnich dzieci w przypadku, gdyby stanowiło to dla nich nadmierny uszczerbek lub gdyby dziecko nie podejmowało starań o osiągnięcie życiowej samodzielności.

Rodzice pełnoletnich dzieci oraz małżonkowie będą mogli uchylić się od wykonywania obowiązku alimentacyjnego także wtedy, gdy żądanie alimentów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Kolejna materia regulowana ustawą to opieka. W zakresie opieki ustawa zrywa z zasadą bezpłatności opieki. Opiekun otrzyma teraz wynagrodzenie za sprawowanie opieki, które pokryte zostanie albo z majątku lub dochodów podopiecznego, albo – w szczególnych sytuacjach – ze środków publicznych. Sąd będzie mógł zdecydować w jednym postanowieniu, czy ze względu na sytuację majątkową podopiecznego nie przyznać wynagrodzenia ze środków publicznych. Maksymalną wysokość miesięcznego wynagrodzenia przewidziano na poziomie 1/10 przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce. Przyznawane będzie ono przez sąd, a wypłacać je będzie pomoc społeczna ze środków pochodzących z dotacji budżetowej. Rozwiązania te gwarantują, że w wypadkach, w których podopieczny nie ma żadnych dochodów, wynagrodzenie przyznawane opiekunowi nie będzie tylko iluzoryczne.

Ustawa wykonuje również wyrok Trybunału Konstytucyjnego z lipca 2007 r., w którym Trybunał stwierdził niezgodność art. 76 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego

z konstytucją. W ustawie, realizując ten wyrok, przewidziano możliwość uznania dziecka po jego śmierci, jednocześnie wprowadzając pewne ramy czasowe, w których to uznanie może nastąpić. W ustawie przyjęto, że termin uznania wynosi sześć miesięcy od chwili, w której mężczyzna dowiedział się o śmierci dziecka, nie później jednak niż do dnia, w którym dziecko osiągnęłoby pełnoletność. Rozwiązanie to jest zharmonizowane z pozostałymi propozycjami związanymi z ustaleniem pochodzenia dziecka. Ponadto zmieniono art. 83 dotyczący ustalenia bezskuteczności uznania ojcostwa w stosunku do dziecka, które uznano po jego śmierci.

W toku prac nad tą ustawą, zarówno na etapie prac rządowych, jak i sejmowych, uwzględniono liczne propozycje organizacji społecznych, w tym między innymi Stowarzyszenia kuratorów i Stowarzyszenia Ochrony Praw Ojców w Fundacji „Akcja”. W wyniku uwzględnienia tych postulatów między innymi zdecydowano się na umożliwienie sprawowania tak zwanej pieczy naprzemiennej nad dzieckiem. Mianowicie, art. 58 kodeksu określa elementy wyroku rozwodowego, czyli to, o czym sąd orzeka w wyroku rozwodowym. Z kolei art. 107 dotyczy podobnej sytuacji, ale rozstrzygnięcie nie obejmuje rozwodzących się małżonków, tylko reguluje wykonywanie władzy rodzicielskiej pomiędzy małżonkami żyjącymi w rozdzieleniu. W tych postanowieniach bądź wyroku rozwodowym zamieszcza się takie same elementy odnoszące się do wykonywania władzy rodzicielskiej. W uchwalonej ustawie w obu tych przepisach dokonano zmiany polegającej na tym, że nie wyłącza się możliwości sprawowania przez oboje rodziców żyjących w rozłączeniu pieczy nad dzieckiem, czyli tak zwanej opieki naprzemiennej bądź pieczy naprzemiennej, o której wcześniej wspominałem. Innymi słowy, jest to możliwość sprawowania bezpośredniej pieczy nad dzieckiem na przemian. Ten postulat był wysuwany przez stowarzyszenia broniące praw ojców w wystąpieniach kierowanych do ministra sprawiedliwości.

To tylko niektóre i, jak się wydaje, najważniejsze zmiany, jakie wprowadza ustawa. Ustawa, dodajmy, bardzo obszerna, jak powiedziałem, w zasadzie po raz pierwszy od kilkudziesięciu lat zmieniająca w tak istotnym zakresie przepisy dotyczące władzy rodzicielskiej.

Bardzo proszę Wysoką Komisję, aby raczyła przyjąć ten projekt w miarę możliwości bez poprawek. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego
Bohdan Paszkowski:**

Dziękuję.

Nim oddam głos przedstawicielowi Biura Legislacyjnego, to mam pytanie, czy ktoś z przedstawicieli strony rządowej chce uzupełnić... Może ktoś z komisji kodyfikacyjnej. Ja nie wywołuję do odpowiedzi, tylko umożliwiam zabranie głosu. Nie ma chętnych?

(*Głos z sali:* Nie.)

Dziękuję.

To proszę Biuro Legislacyjne o zabranie głosu.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu
Bożena Langner:**

Nie mam uwag.

**Zastępca Przewodniczącego
Bohdan Paszkowski:**

Dziękuję.
To otwieramy dyskusję. Nie ma chętnych?
(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Senator Leon Kieres:

Chciałbym zapytać, jak jest w ogóle z pracami nad nowelizacją kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w zakresie konkubinatu? Czy państwo pracujecie nad dostosowaniem przepisów do rozwijającej się sytuacji, czy raczej czekamy na lepszą atmosferę?

**Sekretarz Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego
Robert Zegadło:**

Robert Zegadło, sekretarz Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego działającej przy ministrze sprawiedliwości.

W tej chwili takie prace nie są prowadzone. W polskich realiach, stosunkach społeczno-obyczajowych, zjawisko konkubinatu i związki partnerskie, nie wyłączając związków homoseksualnych, są coraz częstsze, ale...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

...wydaje nam się, że zjawiska te nie mają jeszcze takiej skali, jaką przybrały w Europie Zachodniej lub w Stanach Zjednoczonych. Uznajemy, że małżeństwo jest instytucją najlepiej chroniącą uczestników tego stosunku prawnego, czyli rodzinę, w tym dziecko.

Z natury rzeczy, gdybyśmy chcieli regulować konkubinaty, to musielibyśmy uregulować go jako mniejszą instytucję, a nie taką samą, bo inaczej to by się złało i nie miało żadnego sensu. Tak że w tym momencie uznajemy, że póki małżeństwo jeszcze cieszy się wystarczającym zainteresowaniem, to nie możemy inspirować do niekorzystnego zjawiska. Związki nieformalne są jednak z istoty rzeczy podatniejsze na niestabilność, na problemy. Dziękuję.

Senator Leon Kieres:

Pytam dlatego, że orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach na przykład majątkowych, spadkowych, alimentacyjnych między partnerami w związkach konkubinackich jest widoczne. I dlatego pytałem, czy ustawodawca będzie w przyszłości reagował na pewne fakty z życia publicznego. W żadnym wypadku oczywiście ja nie podważam instytucji małżeństwa. Sam żyję w związku małżeńskim zawartym dwukrotnie: przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego i przed Bogiem, tak żeby nie było

wątpliwości. W tamtych czasach jeszcze nie było tak zwanych ślubów konkordatowych. Rozumiem, że to jeszcze jest przyszłość, ale myślę, że od niej nie uciekniemy.

**Zastępca Przewodniczącego
Bohdan Paszkowski:**

Dziękuję.

Ja mam jedno pytanie i będę zgłaszał jeden wniosek. Moje pytanie jest takie – bo był to projekt rządowy i poselski – w jakim zakresie on był poselski, a w jakim rządowy. Czy też może ta inicjatywa poselska była przedłużeniem jakiejś wcześniejszej inicjatywy rządowej?

**Zastępca Dyrektora Departamentu Legislacyjno-Prawnego
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Jan Bołonkowski:**

Tak, Panie Przewodniczący. W istocie było tak, że te dwa projekty, zarówno poselski, jak i rządowy, były niemal identycznej treści, a stało się tak dlatego, że projekt poselski bazował na wersji przygotowanej przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego bodajże półtora roku temu czy przed dwoma laty. I ten projekt w poprzedniej wersji dotarł aż do Sejmu, było sporządzone nawet sprawozdanie komisji, jednakże wtedy nie doszło do uchwalenia tego projektu ze względu na skrócenie kadencji Sejmu.

W nowej kadencji Sejmu posłowie wystąpili z inicjatywą, której przedmiotem była ta właśnie wersja, nad jaką pracowano w poprzedniej kadencji. Rząd, Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego, tamtą wersję jeszcze dodatkowo poprawił, uzupełnił w niektórych miejscach, między innymi w zakresie realizacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego, dokonując pewnych poprawek. Obie te wersje spotkały się ponownie w Sejmie obecnej kadencji, z jednej strony jako projekt poselski, z drugiej strony jako projekt rządowy. I na bazie obu tych projektów, jak mówię, niewiele się od siebie różniących, uchwalono tę ustawę, która została przedłożona Wysokiej Izbie.

**Zastępca Przewodniczącego
Bohdan Paszkowski:**

Mam uwagę, a mianowicie jest w tejże ustawie art. 74, odnosi się on do składania oświadczenia dotyczącego uznania ojcostwa. Mówi się tam, że takie oświadczenie do protokołu wobec wójta, starosty, marszałka, sekretarza powiatu albo gminy można złożyć w sytuacji zagrażającej życiu matki, ojca itd.

I teraz będzie mój wniosek... Ponieważ w zasadzie my jako parlament kończymy już procedowanie nad ustawą o pracownikach samorządowych, ja już byłem nawet...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Będzie sekretarz województwa. Ja już wcześniej się konsultowałem, zgłaszałem pewną wątpliwość, czy *expressis verbis* zapisać sekretarza województwa, bo jeszcze tego aktu nie ma. Ja bym proponował, żebyśmy zapisali, bo nie ma wątpliwości, że trzeba go zapisać. Jeżeli jest marszałek, to musi być i sekretarz województwa, analogicznie jak na poziomie powiatu czy gminy.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

To ja bym proponował, żeby zapisać sekretarza jednostki samorządu terytorialnego, chyba będzie to najwłaściwsze określenie. Taką poprawkę będę zgłaszać, chyba jest ona oczywista. W sumie nie ma żadnego powodu, żeby upoważniać do przyjmowania takiego oświadczenia marszałka, a pomijać sekretarza województwa.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak. Województwo też jest przewidziane w tymże artykule, tylko nie ma odniesienia do sekretarza województwa. Nic nie wskazuje, żeby ta instytucja i to stanowisko na poziomie województwa było od 1 stycznia, bo taka jest data wejścia w życie ustawy o pracownikach samorządowych. Taką poprawkę zgłaszam. Dziękuję bardzo.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu
Bożena Langner:**

Rozumiem, że wyrazy „sekretarza powiatu albo gminy” należy zastąpić wyrazami „albo sekretarza”...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, z tym poprzednim...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No nie, ale to już nie...

**Zastępca Przewodniczącego
Bohdan Paszkowski:**

Jakieś zastrzeżenia?

**Zastępca Dyrektora Departamentu Legislacyjno-Prawnego
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Jan Bołonkowski:**

Od strony merytorycznej, Panie Przewodniczący, nie mamy zastrzeżeń, od strony legislacyjnej również. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego
Bohdan Paszkowski:**

Dziękuję.

To już my z biurem to opracujemy.

Ponieważ został zgłoszony wniosek legislacyjny dotyczący zmiany w art. 74 rozpatrywanej przez nas ustawy, to – mówię może w skrócie – proponuję, aby po słowach „marszałka województwa”, po przecinku, zamiast słów „sekretarza powiatu albo gminy” były słowa „sekretarza jednostki samorządu terytorialnego”.

Kto jest za? (3)

Dziękuję.

Nie pytam, kto jest przeciw i kto się wstrzymał od głosu, bo jest nas tylko troje.

Czy są jeszcze jakieś pytania, wątpliwości, uwagi?

(Głos z sali: Nie.)

Nie ma.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, ja już kończę, Panie Profesorze.

Proszę państwa, jeszcze głosujemy nad całością ustawy ze zgłoszoną, oczywiście uzgodnioną poprawką.

Kto jest za przyjęciem ustawy? (3)

Dziękuję.

Głosów wstrzymujących się i przeciwnych nie było.

No i teraz mamy problem, kto chce...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Poprawki mogę bronić, ale ustawy to już trudno...

Dziękuję.

Zamykam posiedzenie Komisji Ustawodawczej.

Następne posiedzenie jest wspólne z Komisją Praw Człowieka i Praworządności o godzinie 13.00 w sali nr 182. Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 12 minut 04)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851